

(Il Tempo - A.Serafini) Merca to może zaczekać, przynajmniej do jutra. W chwili obecnej bowiem, w każdym kącie Trigorii, myśli skierowane są na potyczkę z Porto, ostatnią przeszkodę w kierunku grup Ligi Mistrzów i w konsekwencji możliwość podejścia z większym spokojem (ekonomicznym) do ostatnich korekt w kadrze.

Ewentualny awans odroczy jednak wszystkie sytuacje, które znalazły się w notisie Sabatiniego, wśród nich kolejną ofertę Monaco za Paredesa. Argentyński pomocnik jest nadal chciany przez co najmniej pięć klubów z Europy, z Milanem w pierwszym rzędzie, aby umieścić w kadrze pierwsze nazwisko z listy Montelli. Na chwilę obecną wszystkie możliwości sprzedaży są odrzucane przez Giallorossich, mających zamiar zatrzymać chłopaka i w tym przypadku dołożyć gracza do środka pola w miejsce Vainqueurą, którego odejście jest coraz bliżej (Francuz został powołany po dwóch wykluczeniach z powodu braku Florenziego i dolegliwości Paredesa).

Wśród zmienników rosną notowania Borja Valero, który jest uznawany za gracza poza parametrami rynkowymi z uwagi na wysoką cenę Fiorentyny (15 mln). Od jutra rozpocznie się praca pełną parą: pierwszymi sprawami w notisie są operacje transferowe związane z Riccim (Atalanta) i Sadiqiem (Crotone).

Autor: abruzzo